

TKO

Twój Kurier Olsztyński

Elektroniczne wydanie dziennika

ISSN 2543-9065 | Nr 16/2026 | 16 stycznia 2026

Bezpłatne wydanie PDF

www.tko.pl



TEMAT DNIA

Rozkład jazdy komunikacji miejskiej w Olsztynie podczas ferii zimowych 2026. Są zmiany

Jak w czasie ferii będą kursować autobusy i tramwaje?

Rozkład jazdy komunikacji miejskiej w Olsztynie podczas ferii zimowych 2026. Są zmiany



W czasie ferii zimowych 2026 pasażerowie komunikacji miejskiej w Olsztynie muszą liczyć się ze zmianami w rozkładach jazdy. Część linii będzie kursować rzadziej, jednak nie wszystkie połączenia zostaną objęte ograniczeniami. Zarząd Dróg Zieleni i Transportu przekazał szczegóły obowiązujące od połowy stycznia.

Zmiany w kursowaniu komunikacji miejskiej w czasie ferii zimowych

Jak informuje Zarząd Dróg Zieleni i Transportu, w dni robocze od 17 stycznia do 1 lutego 2026 roku autobusy i tramwaje w Olsztynie będą kursować według rozkładów jazdy przewidzianych na okres ferii zimowych. Zmiany te są standardową praktyką w czasie przerwy zimowej w szkołach i mają na celu dostosowanie oferty przewozowej do mniejszego zapotrzebowania pasażerów.

Organizator komunikacji podkreśla jednak, że ograniczenia nie obejmą wszystkich linii w takim samym zakresie, a część połączeń zachowa dotychczasową częstotliwość kursowania.

Linie bez ograniczeń w czasie ferii

Ze względu na fakt, że w czasie ferii zimowych na Uniwersytecie Warmińsko-Mazurskim w Olsztynie nadal odbywają się zajęcia dydaktyczne, rozkłady jazdy niektórych linii pozostaną bez zmian. Dotyczy to linii nr 3, 103 oraz 130, które obsługują rejon miasteczka akademickiego.

Bez ograniczeń funkcjonować będą także linie nr 303 i 305. W ich przypadku kursowanie autobusów odbywać się będzie zgodnie z dotychczas obowiązującymi rozkładami.

Korekty rozkładów niezależne od ferii

Niezależnie od zmian związanych z feriami zimowymi,

w komunikacji miejskiej w Olsztynie wprowadzone zostaną również korekty rozkładów jazdy wynikające z potrzeb zgłoszonych przez firmę Indykpol S.A. Zmiany te będą obowiązywać w soboty, począwszy od 17 stycznia aż do końca kwietnia 2026 roku.

Wprowadzone korekty obejmą m.in. uruchomienie dodatkowych kursów na linii nr 131 na trasie Osiedle Generałów – Indykpol oraz Indykpol – Dworzec, a także

modyfikację przebiegu wybranych kursów linii nr 101 przez teren zakładu Indykpol. W efekcie pasażerowie tej linii muszą liczyć się ze zmianami niektórych godzin odjazdów na odcinku Track-Karolin.

Szczegółowe informacje na temat rozkładów można znaleźć w gablotach przystankowych, na oficjalnej stronie internetowej ZDZiT oraz w aplikacjach mobilnych.

źródło: ZDZiT

Zablokowane centrum Olsztyna i autobus złamany na latarni. Policja wyjaśnia, co się wydarzyło



Fot. Czytelnik

Zdarzenie z 14 stycznia wieczorem przez kilka dni budziło duże emocje i liczne komentarze mieszkańców. Złamany autobus, stojący tuż przy latarni w centrum Olsztyna wyglądał zaskakująco, a w sieci pojawiły się sprzeczne wersje wydarzeń. Dopiero teraz policja przekazała szczegóły, które wyjaśniają, co naprawdę się stało.

Zdarzenie z udziałem olsztyńskiego autobusu komunikacji miejskiej i fala spekulacji

14 stycznia wieczorem w centrum Olsztyna, w rejonie Ratusza, autobus komunikacji miejskiej zablokował

skrzyżowanie. Pojazd był ustawiony pod nietypowym kątem, częściowo oparty o latarnię, co sprawiało wrażenie, jakby doszło do poważnego wypadku lub awarii.

W komentarzach pojawiały się pytania o stan techniczny autobusu, warunki panujące na drodze

oraz zarządzanie ruchem w centrum miasta.

Dlaczego autobus zatrzymał się na skrzyżowaniu?

Jak wynika z informacji przekazanych przez policję, autobus nie uległ awarii. Powodem całej sytuacji był brak możliwości wykonania manewru skrętu w lewo spowodowany warunkami na drodze. Kierowca autobusu zatrzymał pojazd w obrębie skrzyżowania, ponieważ dalsza jazda była niemożliwa.

„Autobus komunikacji miejskiej stanął w obrębie skrzyżowania po tym, jak nie był w stanie wykonać manewru skrętu w lewo” – przekazał podkom. Jacek Wilczewski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie.

To właśnie ten moment uchwyciono na zdjęciach, które później wywołały lawinę komentarzy.

Kolizja z samochodem osobowym

Gdy autobus był już unieruchomiony, do zdarzenia włączył się kolejny uczestnik ruchu. 35-letni kierowca samochodu marki Renault próbował ominąć stojący pojazd komunikacji miejskiej. Na śliskiej nawierzchni stracił jednak panowanie nad autem.

„Kierujący renault, próbując ominąć stojący autobus, wpadł w poślizg i uderzył w jego tył” – wyjaśnił podkom. Jacek Wilczewski z Komendy Miejskiej Policji w Olsztynie

Kolizja wyglądała groźnie, jednak – jak podkreślają funkcjonariusze – nikt nie odniósł obrażeń.

Mandat i zakończenie sprawy

Na miejsce wezwano policję, która zabezpieczyła zdarzenie i ustaliła jego przebieg. Odpowiedzialnością za kolizję obciążono kierowcę samochodu osobowego. Mężczyzna został ukarany mandatem karnym.

Zdarzenie nie zostało zakwalifikowane jako wypadek drogowy. Po usunięciu pojazdów ruch w centrum Olsztyna wrócił do normy.

Za co ten „wyrok”? Służby ruszają z odstrzałem bobrów



Na Żuławach Wiślanych narasta problem, który coraz częściej przestaje być jedynie przyrodniczą ciekawostką, a zaczyna realnie zagrażać bezpieczeństwu mieszkańców i rolników. Choć bobry są symbolem sukcesu ochrony gatunkowej, ich obecność w newralgicznych miejscach doprowadza do strat, których skutki mogą być poważniejsze niż się wydaje.

Bobry podkopują wały przeciwpowodziowe i zwiększają ryzyko zalania terenów rolnych

Od wielu lat działalność bobrów na Żuławach Wiślanych powoduje szkody w infrastrukturze przeciwpowodziowej. Zwierzęta drążą rozległe systemy nor w korpusach wałów, osłabiając ich konstrukcję i stabilność. W efekcie nawet przy podwyższonym poziomie wody, cofce lub intensywnych opadach deszczu, miejsca naruszone przez bobry stają się szczególnie podatne na uszkodzenia.

Konsekwencje takich zniszczeń są odczuwalne przede wszystkim przez rolników. Podtopienia i zalania pól oznaczają straty finansowe, zniszczone uprawy i ryzyko utraty całorocznych plonów. Problem nie dotyczy pojedynczych lokalizacji, lecz ma charakter powtarzalny i obejmuje coraz większy obszar Żuław.

Przerwanie wału na rzece Kowalewce uruchomiło działania służb i pilne prace naprawcze

Kilkanaście dni temu doszło do przerwania wału przeciwpowodziowego na rzece Kowalewce w miejscowości Komorowo Żuławskie (powiat elbląski), informuje Radio Gdańsk. Jedną z głównych przyczyn uszkodzenia była obecność nory bobrowej, która osłabiła strukturę wału od środka. Wyrwa została doraźnie zabezpieczona, jednak konieczne są dalsze, kosztowne prace naprawcze.

Obecnie trwają procedury związane z wyborem wykonawcy, który podejmie się kompleksowego wzmocnienia uszkodzonego odcinka. Sytuacja pokazała, że zagrożenie nie ma charakteru teoretycznego, lecz może prowadzić do realnych awarii infrastruktury przeciwpowodziowej.

Zgoda na odstrzał bobrów i usuwanie nor jako element działań ochronnych

W odpowiedzi na narastający problem Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Olsztynie wydała zgodę na ograniczenie populacji bobrów na wybranych odcinkach Żuław Wiślanych. Decyzja obejmuje możliwość eliminacji do 200 osobników rocznie oraz usuwanie nor zlokalizowanych w wałach i ich bezpośrednim sąsiedztwie.

Bobry pozostają gatunkiem objętym częściową ochroną, jednak obowiązujące przepisy dopuszczają odstępstwa w sytuacjach, gdy obecność zwierząt prowadzi do zagrożenia bezpieczeństwa ludzi, infrastruktury lub mienia. W tym przypadku kluczowym argumentem była konieczność zabezpieczenia wałów przeciwpowodziowych i ograniczenia ryzyka kolejnych przerwań.

Żuławy pod presją. Problem bobrów wraca mimo wcześniejszych działań

Nie jest to pierwszy raz, gdy temat bobrów na Żuławach wraca z pełną siłą. W poprzednich latach podejmowano próby zabezpieczania wałów oraz ograniczania szkód, jednak skala zjawiska sprawia, że problem regularnie powraca. Rozrastająca się populacja bobrów oraz ich zdolność do szybkiego adaptowania się do zabezpieczeń powodują, że standardowe metody ochrony wałów często okazują się niewystarczające.

Dla mieszkańców regionu i rolników stawka jest wysoka. Każde kolejne uszkodzenie wału to nie tylko koszt naprawy, ale również strach przed tym, co może wydarzyć się przy kolejnych intensywnych opadach lub wezbraniach wód.

źródło: Radio Gdańsk, IAR

Nowy nieoznakowany radiowóz policyjny pojawi się na mazurskich drogach



Na ulicach miast i gmin powiatu iławskiego pojawi się pojazd, którego większość kierowców nie rozpozna na pierwszy rzut oka. To element strategii, która ma zwiększyć skuteczność działań policji i poprawić bezpieczeństwo mieszkańców oraz osób odwiedzających region.

Nowy nieoznakowany radiowóz zasilił flotę policji w Lubawie

Do Komendy Powiatowej Policji w Iławie trafił kolejny nieoznakowany radiowóz, który został przekazany funkcjonariuszom z Komisariatu Policji w Lubawie. Pojazd będzie wykorzystywany w codziennej służbie operacyjnej, przede wszystkim tam, gdzie widoczna obecność oznakowanego patrolu nie przynosi oczekiwanych efektów.

Nieoznakowane radiowozy odgrywają kluczową rolę w działaniach wobec piratów drogowych, sprawców wykroczeń i przestępstw oraz w realizacji zadań prewencyjnych wymagających dyskrecji. Ich obecność na drogach zwiększa element nieprzewidywalności, co bezpośrednio wpływa na zachowanie kierowców.

Samorządy wsparły zakup pojazdu dla policji

Zakup nowego radiowozu był możliwy dzięki zaangażowaniu lokalnych samorządów. Pojazd przekazali burmistrz Lubawy Maciej Radtke, zastępca burmistrza Sławomir Jamroży oraz wójt gminy Lubawa Tomasz Ewertowski. To kolejny przykład współpracy pomiędzy samorządem a policją, której celem jest

realne wzmacnianie bezpieczeństwa w regionie.

W ostatnich latach takie partnerstwo staje się coraz ważniejsze. Samorządy coraz częściej inwestują w sprzęt dla służb mundurowych, widząc w tym bezpośrednie przełożenie na komfort życia mieszkańców.

Więcej kontroli, szybsze reakcje i większe poczucie bezpieczeństwa

Nowy pojazd ma nie tylko zwiększyć skuteczność działań policjantów, ale również poprawić reakcję na zdarzenia wymagające szybkiej interwencji. Nowszy sprzęt to większa mobilność funkcjonariuszy, lepsze możliwości patrolowania terenu i sprawniejsze prowadzenie czynności operacyjnych.

Nieoznakowany radiowóz będzie wykorzystywany na terenie miasta i gminy Lubawa, ale także w całym powiecie iławskim. To oznacza, że jego obecność mogą odczuć zarówno mieszkańcy, jak i turyści odwiedzający region.

źródło: KPP Iława

Proces adwokata od „trumny na kółkach” zablokowany przez zaniedbanie sądu?



Sprawa, która od ponad czterech lat budzi ogromne emocje w całym kraju, ponownie utknęła. Proces odwoławczy łódzkiego adwokata Pawła K., nieprawomocnie skazanego za spowodowanie śmiertelnego wypadku pod Olsztynem, nie ruszył zgodnie z planem. Dlaczego?

Tragiczny wypadek pod Olsztynem. Dwie kobiety zginęły na miejscu

Do wypadku doszło 26 września 2021 roku na trasie Barczewo-Jeziorany. Według ustaleń śledczych kierujący mercedesem Paweł K. przekroczył podwójną linię ciągłą i doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym audi. Dwie kobiety podróżujące audi zginęły na miejscu.

Sprawa od początku miała ogromny rezonans społeczny, zwłaszcza po zachowaniu oskarżonego po wypadku. Niedługo po tragedii Paweł K. opublikował w internecie nagranie, w którym mówił o „trumnach na kółkach” odnosząc się do auta, którym podróżowały ofiary. To sformułowanie trafiło do tytułów mediów i podsycało falę społecznego oburzenia

Nieprawomocny wyrok: dwa

lata więzienia i zapowiedź apelacji wszystkich stron

11 kwietnia 2025 roku Sąd Rejonowy w Olsztynie wydał nieprawomocny wyrok skazujący Pawła K. na karę dwóch lat pozbawienia wolności za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym. Po ogłoszeniu wyroku apelacje zapowiedziały wszystkie strony postępowania: prokuratura, oskarżyciele posiłkowi oraz obrońcy oskarżonego. To oznaczało, że sprawa miała trafić do sądu drugiej instancji i wejść w decydującą fazę.

Proces odwoławczy miał ruszyć w listopadzie, potem w styczniu. Nie ruszył ani razu

Pierwotnie rozprawa odwoławcza została zaplanowana na listopad 2025 roku. Termin został przełożony, a nową datę wyznaczono na 15 stycznia 2026 roku. Także ten termin okazał się jednak nierealny. W styczniu proces nie ruszył nie dlatego, że zabrakło którejś ze stron, lecz dlatego, że pojawiła się

przeszkoda formalna uniemożliwiająca rozpoczęcie rozprawy.

Przez dziewięć miesięcy sąd wysyłał dokumenty na błędny adres

Ustalono, że Sąd Rejonowy w Olsztynie nie doręczył Pawłowi K. kluczowych dokumentów procesowych, w tym potwierdzenia przyjęcia apelacji oraz odpisów apelacji prokuratury i oskarżycieli posiłkowych. Korespondencja była wysyłana na nieaktualny adres, informuje TVN24.

W praktyce oznacza to, że przez wiele miesięcy nie zostały spełnione podstawowe warunki formalne umożliwiające rozpoczęcie procesu przed sądem drugiej instancji. Z tego powodu akta sprawy zostały cofnięte do sądu pierwszej instancji w celu uzupełnienia braków.

Sprawa ciągnie się ponad cztery lata, a rodziny ofiar wciąż nie

doczekają się finału

Od tragedii minęły ponad cztery lata. W tym czasie zakończyło się postępowanie przed sądem pierwszej instancji, jednak etap odwoławczy pozostaje zablokowany przez błędy proceduralne. Brak rozstrzygnięcia oznacza, że wyrok nie jest prawomocny, a finał jednej z najgłośniejszych spraw sądowych w regionie nadal pozostaje nieznany. Każde kolejne przesunięcie terminu pogłębia poczucie bezradności i pokazuje, jak łatwo błąd administracyjny może sparaliżować cały proces.

Kiedy proces ruszy? Na razie brak nowej daty

Obecnie sprawa wróciła do Sądu Rejonowego w Olsztynie w celu uzupełnienia formalności. Dopiero po prawidłowym doręczeniu dokumentów możliwe będzie ponowne wyznaczenie terminu rozprawy odwoławczej. Na ten moment nie ma żadnej oficjalnej informacji, kiedy proces przed sądem drugiej instancji faktycznie się rozpocznie.

źródło: TVN24

Ciężarówka przewożąca świnię wywróciła się na drodze krajowej



Poranek na jednej z ważniejszych tras w powiecie iławskim przyniósł niepokojące sceny. Na drodze między Lubawą a Nowym Miastem Lubawskim doszło do zdarzenia z udziałem samochodu ciężarowego przewożącego zwierzęta. Na miejscu szybko pojawiły się służby, a kierowcy muszą liczyć się z utrudnieniami.

Ciężarówka przewożąca świnię wypadła z drogi i znalazła się w rowie

Do zdarzenia doszło 16 stycznia 2026 roku na DK15 (Lubawa – Nowe Miasto Lubawskie), w rejonie ulicy Toruńskiej w Lubawie. Samochód ciężarowy marki Renault, przystosowany do przewozu zwierząt, zjechał z jezdni i wpadł do przydrożnego rowu, gdzie zatrzymał się na boku.

Z informacji przekazanych przez służby wynika, że pojazd przewoził świnię. Wiele sztuk pozostaje uwięzionych w pojeździe. Na szczęście w zdarzeniu nie odnotowano osób poszkodowanych.

Na miejscu pracują strażacy i policja. Droga częściowo

zablokowana

Na miejsce skierowano jednostki straży pożarnej oraz patrol policji. Działania służb koncentrują się na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, kontroli stanu przewożonych zwierząt oraz przywróceniu bezpieczeństwa na drodze. W rejonie kolizji występują utrudnienia w ruchu. Przejazd odbywa się z ograniczeniami, a kierowcy proszeni są o zachowanie szczególnej ostrożności i stosowanie się do poleceń służb.

Utrudnienia mogą potrwać. Kierowcy muszą uzbroić się w cierpliwość

Usunięcie ciężarówki z rowu oraz uporządkowanie miejsca zdarzenia może zająć więcej czasu, zwłaszcza ze względu na charakter ładunku. Kierowcy podróżujący trasą Lubawa – Nowe Miasto Lubawskie

Amerykańska sieć restauracji wkracza na Mazury. KFC będzie miał konkurencję?



Jeden z największych parków handlowych w regionie szykuje kolejną dużą zmianę, która może przyciągnąć nie tylko mieszkańców Ostródy, ale i klientów z całej okolicy. Do miasta ma wejść znana amerykańska sieć gastronomiczna, której marka w Polsce dopiero buduje swoją pozycję.

Popeyes w Ostródzie coraz bliżej. Inwestycja ma być elementem rozbudowy Big Ostróda

Jak informuje portal nasz-glos.com, inwestorem przedsięwzięcia jest właściciel Parku Handlowego Big Ostróda, który złożył wniosek o rozbudowę powierzchni obiektu. Z nieoficjalnych informacji wynika, że nowa inwestycja ma zostać przeznaczona pod lokal sieci Popeyes.

Prace administracyjne są już zaawansowane. Na początku grudnia 2025 roku Starostwo Powiatowe w Ostródzie wydało pozytywną decyzję budowlaną dla rozbudowy. Równolegle rozpoczęło się poszukiwanie

pracowników do nowej restauracji sieciowej, co dodatkowo potwierdza, że projekt wchodzi w realną fazę realizacji.

Sieć rozpoczęła już rekrutację. To jeden z najmocniejszych sygnałów, że lokal powstanie

Z informacji przekazanych przez nasz-glos.com wynika, że trwa już nabór załogi do restauracji, która ma oferować produkty charakterystyczne dla kuchni amerykańskiej. Rekrutacja oznacza, że inwestor nie ogranicza się już wyłącznie do planów, lecz przygotowuje się do uruchomienia działalności operacyjnej.

Dla lokalnego rynku pracy to potencjalnie kilkanaście lub nawet kilkadziesiąt nowych miejsc zatrudnienia. Dla klientów – kolejna alternatywa gastronomiczna, która może znacząco zwiększyć atrakcyjność całego kompleksu handlowego.

Czym jest Popeyes i dlaczego jego wejście do miasta wzbudza tak duże zainteresowanie

Popeyes to amerykańska sieć barów szybkiej obsługi, specjalizująca się głównie w daniach z kurczaka. Marka uchodzi za bezpośrednią konkurencję dla KFC i słynie z pikantnej panierki oraz długiego marynowania mięsa według receptur wywodzących się z Luizjany. Sieć rozwija się w Polsce od niedawna, ale zdążyła już pojawić się m.in. w Warszawie, Krakowie, Poznaniu, Szczecinie i innych dużych miastach.

Pierwsza restauracja Popeyes w województwie warmińsko-mazurskim została otwarta w Olsztynie, w Galerii Warmińskiej. To debiut marki w regionie i jednocześnie jeden z elementów szerszej ekspansji sieci w Polsce. Od wejścia na polski rynek w 2022 roku Popeyes systematycznie rozwija sieć – obecnie działa już 20 restauracji, z czego aż osiem otwarto tylko w 2025 roku.

Rywalizacja z KFC – jak wygląda rynek i czym Popeyes chce się wyróżnić

KFC to jeden z najmocniej ugruntowanych graczy na polskim rynku gastronomii typu fast food. Według dostępnych danych sieć posiada w Polsce około 300 restauracji, którymi zarządza spółka AmRest. Taka skala obecności plasuje KFC w ścisłej czołówce sieci specjalizujących się w daniach z kurczaka.

Co wyróżnia Popeyes na tle KFC w kontekście konkurencji:

Smak i przyprawy – Popeyes koncentruje się na

intensywnych doznaniach smakowych: kurczak jest długo marynowany w mieszance inspirowanej kuchnią Luizjany, często oferowane są wersje pikantne oraz wyrazista panierka. KFC z kolei podkreśla swoją charakterystyczną recepturę opartą na 11 ziołach i przyprawach (Original Recipe), co przekłada się na bardziej klasyczny, stonowany profil smaku.

Menu i różnorodność dodatków – Popeyes regularnie poszerza ofertę o nowe produkty, takie jak różne warianty kanapek, wrapów, ostre propozycje czy autorskie sosy. KFC natomiast opiera się głównie na sprawdzonych pozycjach, takich jak kubelki z kurczakiem, klasyczne burgery i zestawy, często uzupełniane dodatkami typu purée ziemniaczane czy coleslaw.

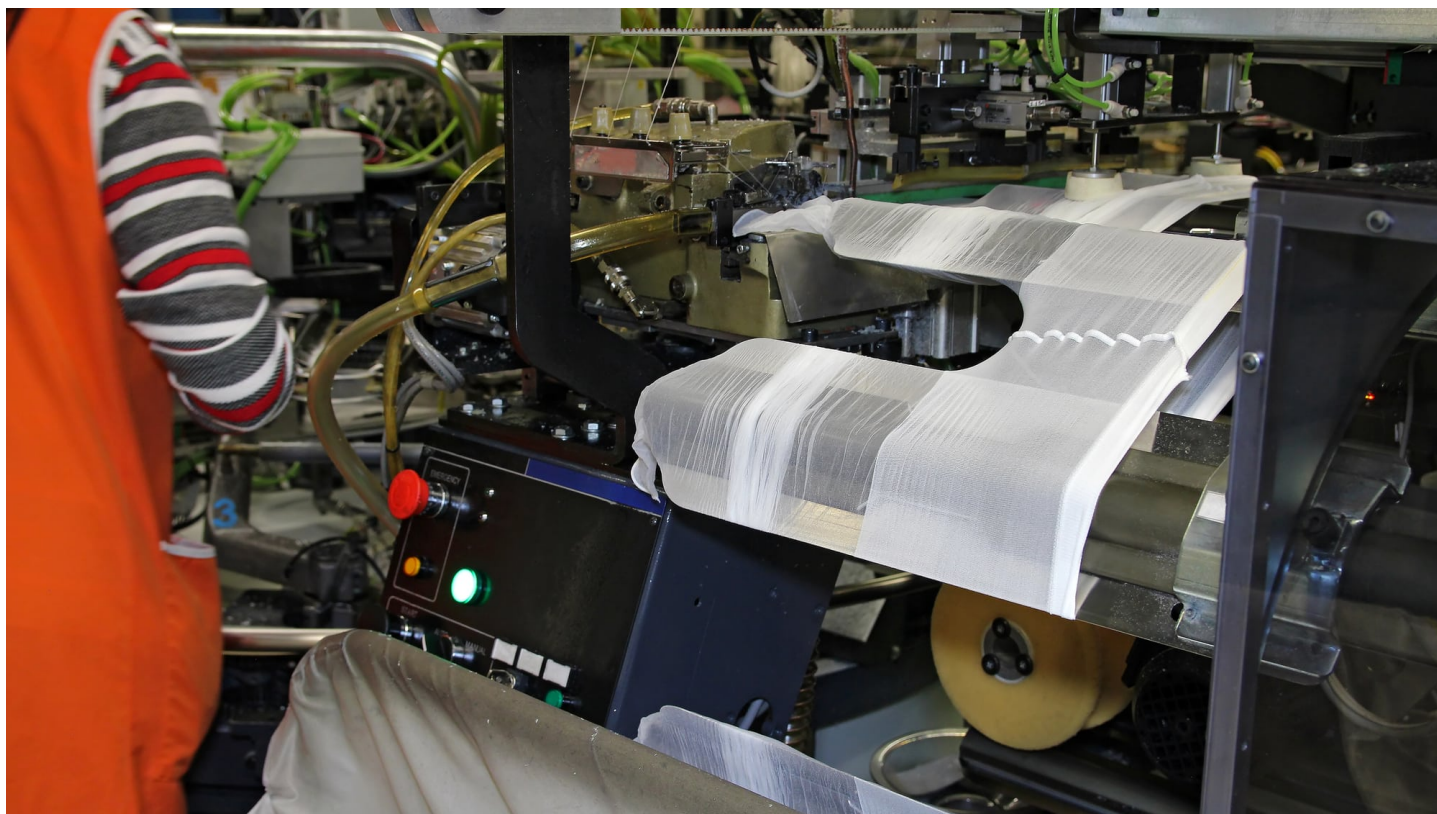
Ceny i wartość – Porównania cenowe pokazują, że część zestawów Popeyes bywa nieco droższa, jednak klienci zwracają uwagę na jakość panierki, większą chrupkość oraz bardziej wyrazisty smak. Dla niektórych stosunek jakości do ceny wypada więc korzystniej po stronie Popeyes, mimo że KFC często oferuje większe porcje w atrakcyjniejszych cenach.

BIG Ostróda – największy park handlowy w regionie

BIG Ostróda to największy park handlowy w regionie warmińsko-mazurskim, który został uroczyście otwarty 29 sierpnia 2024 roku w Ostródzie. Obiekt powstał przy ul. Górka 16, bezpośrednio przy głównej drodze wjazdowej do centrum miasta i przy węźle dróg ekspresowych S7 i S16, co czyni go łatwo dostępnym zarówno dla mieszkańców, jak i kierowców tranzytowych. Kompleks ma łączną powierzchnię około 25 tys. m², oferuje ponad 30 sklepów i usług, w tym supermarket Biedronka, market Castorama o powierzchni około 9 tys. m² oraz liczne popularne marki odzieżowe i elektroniczne. Dla klientów przygotowano także ponad 700 bezpłatnych miejsc parkingowych, a w obiekcie funkcjonują punkty usługowe i gastronomiczne.

źródło: nasz-glos.com

Maszyna wciągnęła pracownicę na linii produkcyjnej w warmińsko-mazurskim



Podczas czyszczenia przenośnika taśmowego na linii produkcyjnej doszło do poważnego wypadku przy pracy. Ręka pracownicy została wciągnięta przez mechanizm będący w ruchu.

Przebieg wypadku podczas czyszczenia przenośnika taśmowego

Do zdarzenia doszło w jednym z zakładów pracy w województwie warmińsko-mazurskim w trakcie czyszczenia przenośnika taśmowego. Poszkodowana włożyła dłoń w otwór znajdujący się w ramie konstrukcyjnej urządzenia. W tym momencie jej przedramię zostało wciągnięte przez koła zębate bębna napędowego taśmy. Przenośnik był w ruchu, a strefa niebezpieczna nie została odpowiednio zabezpieczona.

Ciężkie obrażenia odniesione przez pracownicę

W wyniku wypadku pracownica doznała zmiążdżenia lewej ręki z ubytkiem drugiego palca. Stwierdzono również wyrwanie części ścięgien zginaczy, nerwu łokciowego oraz tętnicy łokciowej. Doszło do rozkawałkowania głowy kości łokciowej z uszkodzeniem dalszego stawu promieniowo-łokciowego. Dodatkowo poszkodowana przeszła

pourazową amputację drugiego palca prawej ręki.

Ustalone przyczyny wypadku przy pracy

Inspektor pracy wskazał, że jedną z głównych przyczyn wypadku była wada konstrukcyjna przenośnika. Zbyt szeroka szczelina w konstrukcji urządzenia umożliwiała operowanie przedramieniem w strefie niebezpiecznej. Stwierdzono także niewłaściwe zabezpieczenie przenośnika podczas czyszczenia oraz brak skutecznych osłon elementów ruchomych.

Nieprawidłowe procedury i lekceważenie zagrożeń

Kontrola wykazała, że instrukcja czyszczenia przenośników została opracowana w sposób nieprawidłowy. Dokument dopuszczał mycie urządzenia bez wyłączania układu napędowego. Czynności czyszczące były wykonywane bez wcześniejszego usunięcia zagrożenia. W ustaleniach wskazano również na nieprawidłowe zachowanie

pracownicy, wynikające z zlekceważenia ryzyka.

Decyzje inspekcji pracy wobec pracodawcy

W wyniku kontroli inspektor pracy wydał decyzje nakazujące wstrzymanie eksploatacji przenośników do czasu wyposażenia ich w osłony lub inne urządzenia ochronne, które uniemożliwią dostęp do stref niebezpiecznych. Pracodawca został zobowiązany do uzupełnienia instrukcji obsługi o zapisy dotyczące bezpiecznego przygotowania przenośnika do mycia oraz do dostosowania regulaminu pracy do obowiązujących przepisów w zakresie zadań służby bhp.

Mandaty i konsekwencje po wypadku

Inspekcja pracy nakazała również prawidłowe sporządzanie dokumentacji powypadkowej. Na osoby odpowiedzialne za naruszenia, które przyczyniły się do wypadku, nałożono mandaty karne za nieprzestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy. Sprawa pokazuje, jak poważne skutki mogą mieć zaniedbania w zakresie organizacji pracy i ochrony zdrowia pracowników.

źródło: PIP Olsztyn

To nie science fiction. Strażacy szkolą się w wirtualnej rzeczywistości



fot. KPPSP Braniewo

Zmieniają się narzędzia, zmieniają się metody, ale cel pozostaje ten sam - ratować szybciej i skuteczniej. W Braniewie właśnie rozpoczął się etap, który może wyznaczyć nowy standard szkoleń strażackich w regionie. Do tamtejszej komendy Państwowej Straży Pożarnej trafił nowoczesny system oparty na technologii wirtualnej rzeczywistości.

Wirtualna rzeczywistość trafia

do Komendy Powiatowej PSP w

Braniewie

2 stycznia 2026 roku do Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Braniewie oficjalnie przekazano zestawy VR wraz z pakietem specjalistycznych aplikacji edukacyjnych. Sprzęt i oprogramowanie dostarczyła firma VISUS VR Sp. z o.o. z Olsztyna. Nowe narzędzia mają wspierać szkolenia z zakresu ratownictwa, bezpieczeństwa publicznego oraz udzielania pierwszej pomocy.

Technologia pozwala strażakom ćwiczyć realistyczne scenariusze bez konieczności organizowania kosztownych i czasochłonnych ćwiczeń w terenie. To oznacza, że szkolenia mogą być prowadzone częściej, bardziej precyzyjnie i z możliwością wielokrotnego powtarzania tych samych sytuacji.

Scenariusze VR odwzorowują realne akcje ratownicze i sytuacje kryzysowe

Aplikacje przekazane braniewskiej jednostce nie są prostymi symulacjami. To rozbudowane środowiska szkoleniowe, które odtwarzają sytuacje, z jakimi strażacy spotykają się podczas prawdziwych interwencji. Wśród dostępnych scenariuszy znajdują się m.in. symulacje pożaru budynku biurowego wraz z ewakuacją, wypadki drogowe wymagające zabezpieczenia miejsca zdarzenia i udzielania pierwszej pomocy, a także triaż medyczny, czyli segregacja poszkodowanych podczas zdarzeń masowych.

Strażacy mogą ćwiczyć również działania w zadymionych pomieszczeniach, prowadzenie resuscytacji, obsługę AED, reagowanie na udar czy wstrząs anafilaktyczny. W programach znalazły się także scenariusze działań ratowniczych w warunkach polowych z elementami medycyny pola walki oraz zagadnienia związane z ochroną ludności i obroną

cywilną.

Technologia VR otwiera nowe możliwości także dla edukacji dzieci i młodzieży

System nie służy wyłącznie do szkoleń zawodowych strażaków. Część aplikacji została przygotowana z myślą o dzieciach i młodzieży. Zawierają one elementy gamifikacji, interaktywne ćwiczenia z zakresu pierwszej pomocy oraz tzw. pokój anatomiczny, który w przystępny sposób pozwala poznawać funkcjonowanie ludzkiego organizmu. Dodatkowo jednostka otrzymała narzędzie desktopowe umożliwiające tworzenie własnych quizów i interaktywnych pytań dotyczących bezpieczeństwa publicznego i zdrowia. To oznacza, że strażacy będą mogli samodzielnie przygotowywać materiały dopasowane do lokalnych potrzeb edukacyjnych.

Oficjalne przekazanie sprzętu i rozpoczęcie współpracy z firmą VISUS VR

Wyposażenie zostało oficjalnie przekazane kierownictwu Komendy Powiatowej PSP w Braniewie przez prezesa zarządu VISUS VR Sp. z o.o. Adama Sękowskiego. W połowie stycznia odbyło się również kolejne spotkanie robocze przedstawicieli firmy i strażaków, podczas którego omawiano dalsze możliwości wykorzystania technologii VR w szkoleniach.

Wszystko wskazuje na to, że Braniewo staje się jednym z pionierów wdrażania tak zaawansowanych narzędzi szkoleniowych w strukturach PSP w regionie. To rozwiązanie, które nie tylko zwiększa realizm ćwiczeń, ale też realnie może przełożyć się na skuteczność działań podczas prawdziwych akcji ratowniczych.

Kolejna awaria w elektrociepłowni w Olsztynie. Instalacja przestała grzać!



Nocne zdarzenia w jednej z kluczowych instalacji miejskiej sieci ciepłowniczej postawiły służby i energetyków w stan najwyższej gotowości. W elektrociepłowni przy ul. Bublewicza doszło do dwóch awarii, które wymusiły natychmiastowe działania straży pożarnej i wyłączenie instalacji. Uruchomiono rezerwowe źródła ciepła, a sytuacja wciąż jest monitorowana.

Dwie awarie w elektrociepłowni przy ul. Bublewicza w Olsztynie

Do pierwszej awarii doszło po godzinie 20, druga była tuż po północy. Oba zdarzenia miały miejsce w elektrociepłowni przetwarzającej odpady komunalne na energię ciepłą. Jak przekazała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej w Olsztynie, incydent dotyczył dwóch pożarów tego samego etapu procesu technologicznego, czyli miejsca, w którym z pieca wysypywane są gorące pozostałości po spalaniu.

Zdarzenia miały miejsce na jednej linii technologicznej, ale w dwóch różnych punktach. Doszło do usterki eksploatacyjnej związanej z blokadą układu odzuzłania. Jak twierdzi Straż Pożarna, ogień pojawił się w miejscu szczególnie trudnym do zabezpieczenia ze względu na bardzo wysoką temperaturę i stały kontakt z rozgrzanym materiałem. Przy każdej z akcji gaśniczych pracowało po 18 strażaków, którzy gasili pożary przy użyciu wody i współpracowali z obsługą zakładu.

Instalacja została wygaszona. Zapasowe źródła ciepła ruszyły natychmiast

W wyniku awarii zdecydowano o czasowym wyłączeniu instalacji termicznego przekształcania odpadów. To obiekt o mocy cieplnej 32 MW, który odpowiada za około 30 procent dostaw ciepła do miejskiej sieci. W jego miejsce uruchomiono alternatywne źródła zasilania. Do pracy włączono kotły gazowe oraz inne miejskie ciepłownie. Druga instalacja w Kortowie dysponuje pięcioma kotłami węglowymi oraz jednym kotłem na biomasę, co pozwala utrzymać ciągłość dostaw.

Mróz zwiększył zapotrzebowanie na ciepło. Pobór jest o 70 procent wyższy niż rok temu

Z informacji przekazanych przez MPEC wynika, że

obecna sytuacja pogodowa znacząco zwiększyła obciążenie systemu. Od początku roku w Olsztynie utrzymują się całodobowe temperatury poniżej zera, a nocami termometry lokalnie wskazują nawet kilkanaście stopni mrozu.

Zapotrzebowanie na ciepło jest obecnie o około 70 procent wyższe niż w analogicznym okresie ubiegłego roku, gdy zima była wyjątkowo łagodna. Prognozy zapowiadają dalsze spadki temperatur, nawet do minus 20 stopni w najbliższych dniach.

Pomimo awarii instalacji grzewczej, spalarnia nadal przyjmuje odpady bez zakłóceń. System ciepłowniczy miasta funkcjonuje obecnie w oparciu o uruchomione źródła rezerwowe. Służby techniczne oraz straż pożarna prowadzą działania wyjaśniające, a pełna przyczyna nocnych pożarów zostanie ustalona po zakończeniu analiz technicznych.

Instalacja już wcześniej stanęła po pożarze

Elektrociepłownia przy ul. Bublewicza została uruchomiona w 2024 roku. Jej budowa kosztowała 833 mln zł. To nowoczesny obiekt, który przetwarza odpady nienadające się do recyklingu na energię ciepłą.

Warto przypomnieć, że to nie pierwszy incydent w tej instalacji. W nocy z 18 na 19 lutego 2024 roku, podczas rozruchu spalarni przy ul. Bublewicza, doszło do pożaru w jednym z silosów, w którym gromadzono odpady poprocesowe z instalacji oczyszczania spalin. Podczas akcji gaśniczej doszło do wybuchu i uwolnienia zawartości silosu. Instalację wstrzymano

na wiele tygodni, a uszkodzeniu uległ jeden z silosów wraz z oprzyrządowaniem oraz fragment elewacji.

Sprawą zajmowała się prokuratura, jednak postępowanie zostało prawomocnie umorzone. Śledczy uznali, że zdarzenie nie nosi znamion czynu zabronionego i nikomu nie przedstawiono zarzutów. Operator instalacji nie podał oficjalnej wartości strat. W mediach pojawiały się rozbieżne szacunki – od kilku do kilkudziesięciu milionów złotych – jednak ostatecznie koszty napraw zostały pokryte z ubezpieczenia.

Oświadczenie Dobrej Energii dla Olsztyna

W nocy z 15 na 16 stycznia br. w Instalacji Termicznego Przekształcania Odpadów przy ul. Bublewicza 6 w Olsztynie doszło do czasowego zatrzymania pracy instalacji. Przyczyną była usterka eksploatacyjna związana z blokadą układu odzūżlania, co wymagało wstrzymania procesu technologicznego.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami bezpieczeństwa instalacja została bezpiecznie zatrzymana. Działania te były prowadzone przy udziale Państwowej Straży Pożarnej. Dostawy ciepła dla mieszkańców Olsztyna pozostają w pełni zabezpieczone w oparciu o kotłownię szczytowo-rezerwową, która będzie wykorzystywana do czasu usunięcia usterki. Obecnie prowadzone są prace diagnostyczne i naprawcze. Planowany termin przywrócenia pełnej pracy instalacji to najbliższe kilka dni.

źródło: PAP, Radio Olsztyn, Dobra Energia dla Olsztyna

Pożar domu. Strażacy wynieśli psa i podali mu tlen



Około godziny 12:00 doszło do pożaru budynku mieszkalnego. Ogień pojawił się w części piwnicznej obiektu i spowodował silne zadymienie. Na miejsce skierowano służby ratunkowe, które szybko podjęły działania, aby opanować sytuację.

Pożar w budynku jednorodzinnym

Do zdarzenia doszło w piątek, 16 stycznia, w jednej z miejscowości na terenie gminy Biskupiec. Z informacji przekazanych przez Komendę Powiatową Policji w Nowym Mieście Lubawskim wynika, że przyczyną pożaru było zapruszenie ognia w piwnicy, gdzie znajduje się piec centralnego ogrzewania. W wyniku zdarzenia budynek został częściowo zadymiony.

Szybka akcja strażaków

Na miejsce natychmiast skierowano zastępy Straży Pożarnej. Dzięki sprawnie przeprowadzonej akcji gaśniczej ogień został szybko opanowany i nie doszło do jego dalszego rozprzestrzenienia się. W chwili pożaru w domu przebywały trzy osoby, które nie wymagały udzielenia pomocy medycznej.

Pies wyniesiony z domu i objęty

pomocą

Podczas działań ratowniczych strażacy wynieśli z budynku psa, który znajdował się w zadymionym pomieszczeniu. Zwierzęciu natychmiast podano tlen, aby ustabilizować jego stan do czasu przyjazdu lekarza weterynarii. Dzięki szybkiej reakcji służb pies uniknął poważniejszych konsekwencji.

Policja przypomina o bezpieczeństwie przy piecach C.O.

Służby przypominają o konieczności regularnej kontroli instalacji grzewczych oraz zachowania szczególnej ostrożności w okresie zimowym. Zapruszenie ognia w pobliżu pieców centralnego ogrzewania to jedna z częstszych przyczyn pożarów w budynkach mieszkalnych, które mogą prowadzić do poważnych strat i zagrożenia życia.

Miasto Olsztyn rusza z odśnieżaniem osiedli po dwóch tygodniach od ataku zimy



Zima nie odpuszcza, a tam, gdzie nie dociera ciężki sprzęt, sytuacja szybko staje się problemem. Wąskie uliczki między blokami, chodniki zasypane zlodowaciałym śniegiem, przejścia zastawione przez auta - to właśnie tam najczęściej pojawia się frustracja mieszkańców. Teraz do akcji wchodzi Zarząd Dróg, Zieleni i Transportu.

Pierwsze poważne opady śniegu tej zimy pojawiły się pod koniec grudnia. Intensywne śnieżycy w dniach 30-31 grudnia sparaliżowały region, powodując gwałtowne pogorszenie warunków na drogach, problemy z przejazdem na osiedlach i utrudnienia w ruchu pieszym. Kolejna fala silnych opadów przyszła 14 stycznia 2026 roku. W wielu częściach miasta i regionu ponownie doszło do szybkiego narastania pokrywy śnieżnej, co doprowadziło do paraliżu komunikacyjnego i konieczności intensywnych działań służb.

Ekipy ZDZiT wyjeżdżają z bazy i zaczynają odśnieżanie tam, gdzie duży sprzęt nie ma szans

Jak wynika z informacji ratusza, w piątek z bazy ZDZiT ruszą w miasto zespoły, które przez cały weekend będą pracować w miejscach najtrudniejszych do utrzymania zimą. Chodzi o osiedlowe uliczki, chodniki, wąskie gardła między budynkami, przestrzenie przy krawężnikach oraz miejsca pomiędzy zaparkowanymi

samochodami.

To właśnie te fragmenty infrastruktury najczęściej pozostają nieprzejezdne i niebezpieczne, bo standardowe pługi nie są w stanie tam wjechać. Prace będą prowadzone ręcznie i przy użyciu mniejszego sprzętu, co oznacza wolniejsze tempo, ale większą dokładność.

Najpierw usuwanie lodu i zbitego śniegu, potem wywóz zalegających hałd

Odśnieżanie osiedli to proces bardziej skomplikowany niż zwykłe zgarnięcie śniegu z jezdni. Najpierw ekipy muszą rozbić zlodowaciałą warstwę śniegu, która często tworzy twardą, śliską skorupę. Dopiero potem możliwe jest uprzątnięcie terenu i wywiezienie tego, czego nie da się odgarnąć na pobocze.

Celem jest przywrócenie realnej przejezdności i

drożności chodników, zwłaszcza w miejscach, z których codziennie korzystają dzieci, osoby starsze, rodzice z wózkami oraz osoby z niepełnosprawnościami. To właśnie tam śliska nawierzchnia staje się największym zagrożeniem.

Nielegalnie zaparkowane auta mogą zablokować całe działania. Od tego zależy kolejność prac

Jest jednak jeden czynnik, który może zdecydować o tym, czy odśnieżanie pójdzie sprawnie, czy utknie w martwym punkcie. ZDZiT zapowiada, że w pierwszej kolejności porządkowane będą te ulice, na których nie stoją samochody zaparkowane niezgodnie z przepisami.

Auta pozostawione przy krawężnikach, na chodnikach i w wąskich przejazdach skutecznie blokują dostęp ekipom. W praktyce oznacza to, że jeden źle zaparkowany samochód potrafi zatrzymać prace na całym odcinku ulicy. Miasto apeluje więc do mieszkańców o odpowiedzialne parkowanie, bo to realnie wpływa na tempo odśnieżania.

ZDZiT podał kolejność odśnieżania osiedli. Prace ruszą od Pieczewa i Generałów

Harmonogram obejmuje kolejne osiedla, na których prace będą prowadzone etapami. Ekipy będą działać według następującej kolejności:

- Pieczewo
- Generałów
- Mleczna oraz Podgrodzie
- Jaroty
- Dajtki
- Zatorze
- Gutkowo
- Zielona Górka
- Kolejne lokalizacje będą wyznaczane w zależności od sytuacji i warunków w terenie

Władze miasta podkreślają, że plan może być na bieżąco korygowany, jeśli pogoda się pogorszy lub w niektórych rejonach sytuacja okaże się pilniejsza niż przewidywano.

źródło: UM Olsztyn

Przełom w onkologii w Olsztynie. Szpital wciągnął przez okno wielką aparaturę za 43 mln zł



fot. Szpital Wojewódzki

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie rozpoczął montaż pierwszej nowej gammakamery zakupionej dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy. To początek kompleksowej modernizacji Zakładu Medycyny Nuklearnej, istotnej dla diagnostyki i leczenia pacjentów onkologicznych w całym regionie.

Nowoczesna gammakamera w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny w Olsztynie realizuje jedną z najbardziej wymagających inwestycji sprzętowych ostatnich lat. Dzięki dofinansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności placówka rozpoczęła wymianę wszystkich gammakamer w Zakładzie Medycyny Nuklearnej. Modernizacja tego obszaru ma kluczowe znaczenie dla diagnostyki i leczenia onkologicznego, od którego zależy ciągłość terapii oraz bezpieczeństwo pacjentów z województwa warmińsko-mazurskiego.

Logistycznie wymagający montaż w Zakładzie Medycyny Nuklearnej

Montaż pierwszej nowej gammakamery był dużym wyzwaniem logistycznym i technicznym. Aby wprowadzić urządzenie do przebudowywanego Zakładu Medycyny Nuklearnej, konieczne było użycie dźwigu oraz czasowe wybicie okna w budynku. Sprzęt dostarczono do szpitala samochodem ciężarowym, a

każda ze skrzyń była osobno rozładowywana i przenoszona do wnętrza zakładu. Prace trwały cały dzień i były prowadzone w trudnych warunkach atmosferycznych, przy temperaturze sięgającej minus dziesięciu stopni Celsjusza. Kolejna gammakamera ma zostać dostarczona i zamontowana w marcu.

Dlaczego wymiana gammakamer była konieczna w Olsztynie

Dotychczas użytkowane gammakamery miały 10, 15 i 20 lat. Choć były utrzymywane w sprawności, coraz częściej wymagały interwencji serwisowych. W przypadku najstarszego urządzenia pojawił się problem braku dostępnych części zamiennych oraz kompatybilnego oprogramowania, co w praktyce oznaczało realne zagrożenie dla ciągłości diagnostyki, szczególnie istotnej dla pacjentów onkologicznych.

Nowy sprzęt dla Zakładu Medycyny Nuklearnej w Olsztynie

W ramach inwestycji szpital instaluje dwie uniwersalne

gammakamery SPECT-CT oraz specjalistyczną gammakamerę tarczycową. Nowe urządzenia zostaną wyposażone w nowoczesne oprogramowanie, zestawy kolimatorów umożliwiające pracę z izotopami o różnej energii oraz bramki kardiologiczne. Pozwoli to nie tylko utrzymać dotychczasowy zakres badań, ale również wdrożyć nowe procedury medycyny nuklearnej, dotąd niedostępne w województwie warmińsko-mazurskim.

Nowe możliwości diagnostyki chorób tarczycy w regionie

Instalacja specjalistycznej gammakamery tarczycowej umożliwi pełną diagnostykę pacjentów z łagodnymi chorobami tarczycy. Dzięki temu aparaty SPECT-CT zostaną odciążone, a pacjenci zyskają dostęp do badań, które do tej pory nie miały alternatywy w skali regionu.

Bezpieczeństwo pacjentów i komfort pracy personelu

Nowy sprzęt to również poprawa organizacji pracy i

bezpieczeństwa badań. Automatyzacja części testów kontroli jakości, łatwiejsza wymiana kolimatorów, lepsze parametry stołów badań oraz rozwiązania zwiększające komfort pracy personelu i pacjentów to kluczowe zmiany. Zastosowanie nowoczesnych algorytmów, w tym opartych na uczeniu maszynowym, umożliwi redukcję dawek promieniowania przy zachowaniu wysokiej jakości obrazów diagnostycznych.

Inwestycja realizowana dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy

Projekt realizowany jest w ramach przedsięwzięcia „Modernizacja Zakładu Patomorfologii oraz zakup sprzętu niezbędnego do realizacji świadczeń w zakresie diagnostyki i leczenia onkologicznego w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Olsztynie”. Całkowita wartość projektu wynosi 43 202 918,03 zł, z czego 20 573 297,73 zł stanowi dofinansowanie ze środków Skarbu Państwa – Ministerstwa Zdrowia w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności, a 22 629 620,30 zł to wkład własny szpitala.

Informacje o wydaniu



Twój Kurier Olsztyński

Numer wydania	16/2026
Data wydania	16 stycznia 2026
ISSN	2543-9065
Adres internetowy	www.tko.pl

Wydawca:

WAMA Media Group sp. z o. o.

www.tko.pl

Archiwum:

www.tko.pl/wydania

Elektroniczne wydanie dziennika „Twój Kurier Olsztyński”, utworzone na podstawie materiałów opublikowanych w serwisie TKO w danym dniu.

Pełne wydanie dziennika

Wydanie zawiera pełne artykuły i zdjęcia wyróżniające opublikowane w serwisie TKO. Nie zawiera autorów, kodów QR, komentarzy, reklam, galerii ani elementów administracyjnych.